



SPOŁECZEŃSTWO
EDUKACJA
JĘZYK

Tom 16/2022, ss. 269-282

ISSN 2353-1266

e-ISSN 2449-7983

DOI: 10.19251/sej/2022.16(18)

www.sej.mazowiecka.edu.pl

Marcin Zaborski

SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny

Instytut Nauk Społecznych

TWARZE CIERPIENIA. DZIECI W LINII NARRACYJNEJ MUZEUM GETTA RYSKIEGO I HOLOKAUSTU NA ŁOTWIE*

THE FACES OF SUFFERING. CHILDREN IN THE
NARRATIVE LINE OF EXHIBITION AT THE RIGA GHETTO
AND HOLOCAUST IN LATVIA MUSEUM

Abstrakt

Autor analizuje stałą wystawę poświęconą Holokaustowi, prezentowaną w Muzeum Getta Ryskiego i Holokaustu na Łotwie. Wykorzystuje metodę analizy wizualnej, badając kompozycję, zawartość, obiekty materialne oraz możliwe znaczenia ekspozycji. Sprawdza, jakie miejsce zajmują najmłodsze ofiary Zagłady w linii narracyjnej tej ekspozycji? Pyta, czy poświęcone są im odrębne elementy stałej wystawy, czy raczej dziecięce losy

Abstract

The author analyses the permanent exhibition devoted to the Holocaust at the Riga Ghetto and Holocaust in Latvia Museum. He uses the methods of visual studies (composition, content, material objects and meanings) and tries to find out what the place of the youngest victims of the Holocaust is in the narrative line of the exhibition. He asks whether there are separate elements of the permanent exhibition

* Artykuł powstał w ramach realizowanego przez autora projektu badawczego: „Dzieci – Holokaust – Muzeum. Młodzi bohaterowie i młodzi odbiorcy muzealnych opowieści o Zagładzie (Wilno – Ryga – Tallin)”, sfinansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (grant nr 2021/05/X/HS3/00085).

są „wpisane” w ogólny przekaz dotyczący dokumentowych tutaj wydarzeń? Czy twórcy placówki skupili się na tragicznym wymiarze dziecięcych losów czy raczej zaprezentowali je przez pryzmat bohater-skich czynów i dokonujących ich postaci? I wreszcie – czy jest tu miejsce na prezen-towanie Ocalałych? Badania, których efekty prezentowane są w artykule, doty-czą również tego, czy narracja w muzeum jest poświęcona konkretnym, indywidu-alnym postaciom czy raczej społeczności anonimowych uczestników wojennych wydarzeń.

SŁOWA KLUCZOWE

Holokaust, muzeum historyczne, dzieci, Łotwa, Ryga, muzealnictwo

devoted to them or the children's fates are “inscribed” in the general message about the events documented there. Are the creators of the museum focused on the tragic dimension of children's fates or do they present them through the prism of heroic deeds showing the individuals who performed them? And finally – is there a place to present the Survivors? The research, the results of which are presented in the paper, is also an aim to answer whether the narrative line of the museum is devoted to specific individuals or to a community of anonymous participants of war events.

KEYWORDS

Holocaust, historical museum, children, Latvia, Riga, museology

„Okno na historię ryskiego getta, Zagłady na Łotwie i żydowskiego życia przed Zagładą” (*About 2022*). Tak przez swoich założycieli jest przedstawiane Muzeum Getta Ryskiego i Holokaustu na Łotwie (*Rīgas geto un Latvijas Holokausta muzejs/ The Riga Ghetto and Holocaust in Latvia Museum*), prowadzone przez organizację pozarządową „Shamir”. Zostało otwarte 21 września 2010 roku. Jego głównym celem jest zachowanie pamięci o żydowskiej społeczności na Łotwie oraz o tragedii Shoah. Muzeum jest usytuowane w historycznej części łotewskiej stolicy (dzielnica *Spīķeri*), w pobliżu dawnego terenu miejscowego getta. W zaaranżowanej tutaj przestrzeni wykorzystano oryginalne elementy z zamkniętej w czasie hitlerowskiej okupacji dzielnicy. Wśród nich – kamienie z głównej, brukowanej ulicy ryskiego getta, którą przechodziły dziesiątki tysięcy ludzi prowadzone na egzekucje dokonywane przez Niemców. Na podstawie archiwalnych fotografii odtworzono latarnie i bramy muzeum. Ustawiono tu również drewniany dom, który wcześniej był usytuowany przy jednej z ulic getta, a dziś stanowi ważną – bogatą w symbolikę – przestrzeń upamiętnienia (*Maza Kalnu 2022*).

Twórcy placówki muzealnej wyjaśniają, że zależy im na pielęgnowaniu lekcji płynącej z przeszłości i na wspieraniu rozwoju świata w przyszłości pełnej życzliwości, współczucia i tolerancji (*Maza Kalnu 2022*). Jak przekonują – nie jest to jedynie muzeum, ale także ośrodek kultury i edukacji, która ma tworzyć i umacniać wzajemny szacunek. Autorzy koncepcji tego miejsca wyszli z założenia, że niemożliwe jest upamiętnienie Holokaustu bez uwzględnienia liczącej 450 lat historii społeczności żydowskiej na Łotwie. Dlatego ważnym elementem przygotowanej tu ekspozycji jest przypomina-nie świata sprzed katastrofy Zagłady (*Riga Ghetto Museum 2022*).

1. Żydzi na Łotwie

Przed drugą wojną światową Łotwa – wraz ze swoją stolicą – była powszechnie znanym centrum żydowskiego życia i żydowskiej kultury. Żydzi osiedlali się tutaj od XVI wieku, a wyraźny wzrost ich liczby przypadł na wiek XIX. O ile bowiem spis ludności przeprowadzony w 1897 roku wykazał, że na Łotwie żyły wtedy 142 tysiące Żydów, to już kilkanaście lat później – tuż przed wybuchem pierwszej wojny światowej – ich liczba wzrosła do 190 tysięcy. W samej Rydze żydowska społeczność liczyła niespełna 17 tysięcy osób w 1897 roku, ale w 1913 roku już prawie 34 tysiące, czyli dwa razy więcej (Volkovich 2008, 5). 20 procent lekarzy i prawie wszyscy dentyści w Rydze byli wówczas Żydami. Wiele osób narodowości żydowskiej było wtedy rzemieślnikami – szewcami, hydraulikami i krawcami. Istotne zmiany przyniosły procesy emigracyjne oraz wysiedlenia zarządzane przez carskie władze podczas pierwszej wojny światowej. Ich efektem było znaczące zmniejszenie społeczności żydowskiej na Łotwie. W spisie ludności z 1935 roku żydowskie pochodzenie zadeklarowało niespełna 94 tysiące osób, czyli niemal 5 procent ogółu mieszkańców (druga pod względem liczebności mniejszość – po Rosjanach, których na Łotwie żyło wówczas ponad 200 tysięcy). Ale już na przykład w Rydze społeczność żydowska stanowiła w tamtym czasie około 11 procent mieszkańców i w kolejnych latach zwiększała się do 15 procent (Press 2000, 3-5; Winstone 2017, 473; Smirin 2008, 70).

W okresie międzywojennym Żydzi byli aktywni w łotewskim życiu politycznym, zarówno na poziomie lokalnych władz, jak i w krajowym parlamencie (*Saeima*). Sprawowali między innymi funkcje ministerialne. Dla przykładu: wśród 62 partii politycznych aktywnych na Łotwie w 1928 roku – 9 było żydowskich (Volkovich 2008, 15). Jak odnotowuje Timothy Snyder:

W prawicowych kręgach rządowych Łotwy pewnymi wpływami cieszyła się ortodoksyjna partia polityczna Agudat Israel, natomiast rządy lewicowe były przychylnie socjalistycznemu żydowskiemu Bundowi. (...) Łotwa przed wojną nie uchwałała ani rasistowskiego, ani antysemitckiego ustawodawstwa i przyjmowała pod koniec lat trzydziestych XX wieku żydowskich uchodźców z Niemiec oraz Austrii (Snyder 2015, 192).

Należy również odnotować, że działający tu skrajnie prawicowy ruch głoszący antysemityczne poglądy został w tym czasie zdelegalizowany.

Okres drugiej wojny światowej przyniósł mieszkańcom Łotwy zagrożenie ze strony dwóch okupantów. Najpierw – gdy kraj znalazł się w radzieckiej strefie wpływów – Żydzi stali się celem ataków NKWD. Od połowy 1940 do połowy 1941 roku aresztowano i wywieziono do gułagów pięć tysięcy Żydów. Gdy natomiast w lipcu 1941 roku całkowitą kontrolę nad Łotwą przejęli Niemcy, prześladowania zdecydowanie się nasiliły, a brutalne ataki były przeprowadzane nie tylko przez hitlerowskie wojska niemieckie, ale także przez miejscową ludność, w szczególności przez członków organizacji nacjonalistycznych. Prawie połowę łotewskich Żydów zamordowano już w pierwszych

miesiącach okupacji – między lipcem a październikiem. Kolejne tygodnie przyniosły intensyfikację działań eksterminacyjnych i przed końcem 1941 roku na Łotwie żyło zaledwie kilka tysięcy osób pochodzenia żydowskiego – w tym cztery tysiące w Rydze i po tysiącu w Dyneburgu i Lipawie. Spośród 75 tysięcy Żydów, mieszkających na Łotwie w chwili niemieckiej inwazji na ten kraj, do końca wojny przetrwał zaledwie tysiąc (w tym jedynie 100 – 150 osób w Rydze)¹.

Na mapie kraju jest ponad dwieście miejsc, w których dochodziło do masowych egzekucji ludności żydowskiej – między innymi rosnące w Rydze i okolicach lasy Rumbula (*Rumbula* 2022) i Bikernieki (*Riga* 2022) oraz wydmy w Skede w okolicach Lipawy (*The German Occupation* 2022). Holokaust zniszczył istotną część populacji kraju i bez wątpienia był niezatartą częścią łotewskiego doświadczenia drugiej wojny światowej (Winstone 2017, 473-474; Lumans 2006, 261-262). Jednym z jego ważnych aspektów jest również fakt, że na terenie Łotwy ginęli też Żydzi z innych krajów okupowanych przez Trzecią Rzeszę, przywożeni tu transportami między innymi z Wiednia, Berlina, Hanoweru, Kolonii, Dortmundu i Terezina. Wielu z nich – przede wszystkim osoby starsze, kobiety i dzieci – zabijano tuż po ich przybyciu na Łotwę (Zalmanovich 2008, 7).

2. Interpretacyjna rama badania

W naszych rozważaniach nie będziemy próbowali odtworzyć i omówić całości przekazu dotyczącego historii łotewskich Żydów i ich doświadczenia Holokaustu. Skupimy się przede wszystkim na losach dzieci i młodzieży. Zastanawiać się będziemy nad tym, w jaki sposób najmłodsze ofiary Zagłady są reprezentowane w ryskim muzeum. Określimy zajmowane przez nie miejsce w linii narracyjnej placówki. Poprzez analizę treści, elementów wizualnych, obiektów i przestrzeni tworzących ekspozycję ustalimy, czy dziecięcym losom poświęcono odrębne części stałej wystawy czy też wpisano je w ogólny przekaz dotyczący dokumentowych tutaj wydarzeń. Interesować będzie nas również to, czy w centrum uwagi znalazła się tu śmierć ofiar czy śmierć bohaterów. Postawimy więc pytanie, czy twórcy muzeum skupili się na tragicznym wymiarze historii najmłodszych ofiar Holokaustu na Łotwie czy raczej na pierwszym planie zaprezentowali bohaterskie czyny i tych, którzy ich dokonywali? I wreszcie – czy jest tu miejsce na prezentowanie Ocalonych? W oparciu o te pytania będziemy prowadzić analizę przekazu ekspozycji Muzeum Getta Ryskiego i Holokaustu na Łotwie. Przeprowadzone w nim badania pozwolą również ustalić, czy narracja placówki jest poświęcona konkretnym, indywidualnym postaciom czy społeczności anonimowych uczestników wojennych wydarzeń. Niemniej istotne będzie także poszukiwanie elementów aksjologicznych w założeniach wystawy. W tym kontekście ważne będzie ustalenie, jakie wartości promuje

¹ Część ocalonych przeżyła wojnę dzięki kryjówkom i otrzymywanej w nich pomocy od miejscowej ludności, która uratowała w ten sposób około trzystu Żydów. Tytuł Sprawiedliwych wśród Narodów Świata otrzymało ponad dziewięćdziesięciu Łotysz. Najsłynniejszy z nich – Zanis Lipke – uratował około pięćdziesięciu łotewskich Żydów (Zisere 2013, 301).

ryska placówka i jakie postawy moralne próbuje kreować? Możemy bowiem spodziewać się, że – jak wiele innych miejsc dokumentujących zbrodnie i upamiętniających ofiary Holokaustu – muzeum nie operuje jedynie w sferze kognitywnej i nie ogranicza się do przekazywania rzetelnej wiedzy, ale włącza się również w proces kształcenia społeczno-politycznego czy wychowania obywatelskiego, odwołuje się do emocji i wrażliwości społecznej, a także konfrontuje z ważnymi pytaniami nie tylko o historię, ale i współczesność (Gajda 2019, 33-49).

Przystępując do tak zorientowanej analizy, traktujemy muzeum jako swoisty system komunikacyjny. Widzimy w nim pewnego rodzaju medium, za pomocą którego do odbiorców wysyłane są określone komunikaty, pozwalające na nich oddziaływać. I jako tak rozumiana przestrzeń, muzeum wymaga zaangażowania zwiedzających w poznawanie przygotowanego dla nich przekazu. Pamiętać przy tym należy, że zarówno na etapie dekodowania, jak i interpretacji poszczególnych komunikatów, osoby zapoznające się z ekspozycją mogą formułować odrębne opinie, wyciągać odmienne wnioski i prezentować różniące się między sobą oceny uzależnione chociażby od zakresu wiedzy czy osobistych doświadczeń. Choć oczywiście twórcy placówek muzealnych, działając intencjonalnie, kierują refleksje odbiorców w stronę określonych wartości czy problemów. Mając to na uwadze, rozumiemy, że zaprezentowane poniżej efekty badań – jakkolwiek objęte próbą obiektywizacji – są naznaczone subiektywnym spojrzeniem autora zaprezentowanych tu analiz. Obejmują one takie elementy, jak treść, kompozycja, istota obiektów materialnych oraz ich możliwe znaczenia (Rose 2010, 33-43). Analizy te są umieszczone w szerszym kontekście historycznym, poprzez dokonane powyżej przywołanie faktów opisujących losy społeczności żydowskiej na Łotwie w czasie drugiej wojny światowej. W realizacji przyjętych celów pomocne okaże się zastosowanie metody obserwacji linii narracyjnej muzeum – zarówno na poziomie warstwy wizualnej, jak i tekstowej. Poza tym wykorzystana będzie metoda monograficzna oraz analiza i krytyka piśmiennictwa.

3. Dziecięce twarze i nazwiska

Muzeum Getta Ryskiego i Holokaustu na Łotwie wykorzystuje przede wszystkim tradycyjne narzędzia i formy ekspozycji – głównie postery, fotografie, mapy, a także artefakty wprost związane z dokumentowaną w tym miejscu historią. Istotną częścią placówki jest plenerowa wystawa, którą usytuowano na dziedzińcu muzealnych budynków. Umieszczono tu między innymi ścianę pamięci, na której wypisane zostały nazwiska 70 tysięcy łotewskich ofiar Holokaustu. Po drugiej stronie tej ściany umieszczono nazwiska 25 tysięcy niemieckich i austriackich Żydów, którzy byli deportowani na Łotwę i tu zginęli w czasie wojny w ramach akcji eksterminacyjnych. Muzealna ekspozycja obejmuje również informacje dotyczące kilkuset lat historii łotewskich Żydów – ich udziału w życiu społecznym, religijnym i politycznym, aktywności w kulturze, nauce i sporcie oraz zaangażowania żydowskich żołnierzy, walczących o niepodległość Łotwy.

W muzealnej przestrzeni umieszczono również pomnik – „Drzewo nadziei” – rzeźbę, której autorem jest Edgars Kvjatkovskis, poświęconą Łotyszom, ryzykującym w czasie wojny własnym życiem, żeby ratować Żydów.

Centralne miejsce w muzeum zajmuje kolejowy wagon towarowy, ustawiony na krótkim fragmencie torów, pośrodku dziedzińca. Zawiera fragment ekspozycji opatrzonej tytułem: *Berlin – Riga. One way ticket* (Berlin – Ryga. Bilet w jedną stronę). Przywołuje pamięć o transportach, którymi do Rygi docierały tysiące deportowanych Żydów. Na zewnętrznych ścianach wagonu wypisane zostały nazwy miejsc i miast, które znajdowały się na mapie tych przymusowych podróży (*Riga, Wien, Köln, Berlin, Liepaja, Stuttgart, Hamburg, Leipzig, Auschwitz, Kassel, Münster, Rumbula, Bikernieki, Osnabrück, Hannover, Düsseldorf, Dortmund, Bielefeld, Dresden, Nürnberg, Daugavpils*). Wewnątrz wagonu umieszczona została krótka notatka opisująca los europejskich Żydów trafiających do Rygi, a następnie za mury getta, do obozów koncentracyjnych lub do miejsc masowych egzekucji. W opisie tym kategoria dzieci nie jest wyraźnie wyodrębniona, jednakże informacje o młodych ofiarach Holokaustu możemy odnaleźć dzięki prezentowanym tutaj fragmentom ksiąg dokumentujących transporty więźniów. Obejmują one nie tylko imię, nazwisko i datę przybycia poszczególnych osób do Rygi, ale też ich adres oraz datę i miejsce urodzenia. Łatwo więc stwierdzić, w jakim wieku byli deportowani i ustalić, że część więźniów to właśnie dzieci, nawet kilkumiesięczne (np. Hemmerattin Un – ur. 13.01.1942; Adler Ury – ur. 6.03.1941; Heidemann Judis – ur. 29.10.1941; Breslauer Tana – ur. 16.05.1940; Nagoschiner Helga – ur. 2.07.1937; Rubin Haloenoro – ur. 5.12.1933). Ofiary nie są tu więc anonimowe – mamy do czynienia z próbą przywoływania pamięci o konkretnych osobach, choć zastosowany sposób prezentacji jest dość surowy i pozbawiony emocji. Uzupełniają go jednak fotografie, które zdecydowanie bardziej mogą pobudzać wyobraźnię. Przedstawiają Żydów wyglądających przez okna pociągów, stłoczonych na peronach czy w halach dworcowych poczekalni. Wiele jest wśród nich dzieci, którym towarzyszą pojedynczy dorośli lub całe rodziny. Dzięki tej prezentacji wyraźnie widzimy, że kilku- i kilkunastoletni Żydzi – podobnie jak wszyscy inni – byli przewożeni na Łotwę z Europy Zachodniej. Uderzające jest to, że niektóre z tych fotografii przedstawiają twarze uśmiechniętych dzieci – jak się wydaje – nieświadomych dramatu, będącego udziałem całej żydowskiej społeczności.

Wizerunki dzieci pojawiają się również na wielu fotografiach i grafikach ekspozycyjnych zarówno w plenerowej ekspozycji, jak i w jej części znajdującej się w muzealnych budynkach. Materiały te możemy podzielić na dwie zasadnicze grupy. Pierwsza dokumentuje przedwojenne ślady obecności społeczności żydowskiej na Łotwie, druga odnosi się do doświadczeń wojennych.

Na rysunkach (autorstwo: Vera Bondar, Margarita Petrova) przywołujących codzienność XIX wieku pokazane są sceny z codziennego życia (dzieci wysłuchujące nauk starszego mężczyzny czytającego książkę, dzieci na ulicy wśród przechodniów w małym miasteczku). W tym miejscu prezentowane są również zdjęcia z lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku, ukazujące codzienne życie społeczności żydowskiej. Ważną ich część stanowią materiały dokumentujące rzeczywistość szkolną i przedszkolną, na

przykład zdjęcie dzieci świętujących w przedszkolu Dzień Matki, zbiorowe fotografie uczniów zebranych w klasach na lekcjach matematyki, czytania czy gry na instrumentach, ale też obchodzących święta religijne (np. Purim) lub pozujących do wspólnego zdjęcia na koniec kolejnego roku nauki w poszczególnych szkołach – zarówno żydowskich, jak i łączonych, w których dzieci żydowskie uczyły się z dziećmi nie-żydowskimi. Wystawa obejmuje również fotografie ze szkolnych wycieczek, letnich obozów czy spotkań skautów organizowanych przez związki syjonistyczne. Korespondują z nimi informacje zawarte na posterach i w krótkich opisach zdjęć. Mamy tu na przykład opowieść o przedwojennym żydowskim systemie oświatowym, w ramach którego edukacją było objętych 82 procent wszystkich żydowskich dzieci. Dowiadujemy się też między innymi, że w latach 1933-34 na Łotwie funkcjonowało 88 sześcioklasowych szkół podstawowych oraz 18 placówek ponadpodstawowych.

Obok tego rodzaju informacji i odnoszących się do nich obrazów, w muzealnej narracji pojawiają się wzmianki czy dłuższe opowieści dotyczące losów społeczności żydowskiej w czasie okupacji. W tym obszarze także odnotowywane są wątki związane z dziećmi i młodzieżą (np. wzmianka o funkcjonowaniu sierocińca i szpitala dziecięcego na terenie getta w Rydze). Dzieci wymieniane są również wśród ofiar niemieckich zbrodni – obok kobiet i mężczyzn. Kategoria dziecięca służy także podkreśleniu skali tych zbrodni. Na przykład – gdy mowa jest o dramacie ludzi przewożonych tzw. „pociągami śmierci”, zwiedzający wystawę dowiadują się, że uwięzionym w wagonach ludziom w czasie upałów zabraniano podawania wody – a zakaz ten dotyczył nawet dzieci.

Pojawiają się one również na fotografiach z okresu wojny i niemieckiej okupacji. Jednym z najbardziej czytelnych obrazów w tym obszarze jest zdjęcie dokumentujące przybycie grupy Żydów do ryzykiego getta – wśród nich właśnie dzieci. Pokazywane są one także w kontekście innych krajów, w których zakładane były getta i obozy koncentracyjne. Widzimy tu na przykład bardzo małe dzieci w wieku niemowlęcym trzymane na rękach przez kobiety – nagie i stłoczone – tuż przed egzekucją w wozie Babi Jar na terenie Ukrainy. W innym miejscu jedno ze zdjęć obejmuje grupę dzieci czekających na jedzenie na terenie getta w Łodzi.

W muzealną narrację włączone są również fotografie pojedynczych osób – kilkuletnich dziewcząt i chłopców – portrety, które umieszczono na ścianie pamięci. Sprawiają, że nie zawiera ona jedynie listy tysięcy ofiar Holokaustu, ale również konkretne – choć tylko wybrane i oczywiście nieliczne – twarze. Większość z nich jest podpisana – oznaczona imionami i nazwiskami (np. Lea Kodesh, Jaakov Schermann, Josef Tzivin, Alex Westerman). Zabieg ten pozwala symbolicznie pogłębić proces wychodzenia z anonimowości wspólnoty zamordowanych i upamiętnianych tu Żydów. Historia Zagłady opowiadana jest także przez pryzmat Ocalonych – czego przykładem może być fotografia z archiwum rodziny Rosenkranz, której towarzyszy następujący opis:

Kurt Rosenkranz w wieku 11 lat. Po rozpoczęciu nazistowskiej okupacji Wiednia wyemigrował do Rygi. Rankiem 22 czerwca 1941 roku jego rodzina została aresztowana

pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Niemiec i deportowana do Nowosybirsk. Udało jej się wrócić do Wiednia dopiero w 1946 roku.

4. Lalki, książki, smok na kółkach

Bardzo wyraźne odwołania do dziecięcych losów odnajdujemy także w drewnianym domu z połowy XIX wieku, przeniesionym z obszaru dawnego getta i zrekonstruowanym na terenie muzeum. Umieszczono w nim autentyczne przedmioty codziennego użytku, meble i artykuły gospodarstwa domowego, które przywołują okres przedwojenny i czasy drugiej wojny światowej. Stają się narzędziem służącym ukazaniu losu ludzi żyjących w getcie (29.602 Żydów, w tym 5.652 dzieci). W takich właśnie domach spędzali ostatnie dni przed rozstrzelaniem albo przebywali w nich przed wysyłkami do obozów koncentracyjnych. O tym, że mieszkali w nich także dzieci, świadczą między innymi zabawki zebrane tu w ramach ekspozycji – np. kilka pluszowych maskotek, lalki, drewniany samochód, drewniany smok na kółkach oraz książki z bajkami, opowiadania i nowelami dla dzieci (głównie w języku niemieckim, np. „*Kurze Geschichten*” – Johanna Spyri; „*Das kleine Dummerle*” – Agnes Sapper; „*Lichtenstein*” – Wilhelm Hauff). O najmłodszych przypominają także wiszące na ścianach zdjęcia – wśród nich portrety dzieci (od kilkumiesięcznych do kilkuletnich) oraz fotografie rodzinne, na których dzieci są otoczone dorosłymi. Ten fragment ekspozycji prezentowany jest w asceptycznej formie – zgromadzone artefakty nie zajmują wiele przestrzeni i pozbawione są szczegółowych opisów. Całość opatrzona jest jedynie kilkudziesięciu komentarzem. Jego istotną część stanowi fragment wspomnień Elmara Rivoshy, który uciekł z getta, ukrywał się i dzięki pomocy zaprzyjaźnionych Łotyszy przetrwał niemiecką okupację w Rydze (*Memoirs* 2022). Oszczędność przekazywanych tu treści niewątpliwie wzmacnia przekaz stworzony za pomocą artefaktów – w dużej mierze odwołujących się do utraconego dzieciństwa i życia przerwane w młodym wieku (*Maza Kalnu* 2022).

5. Lampiony z Terezina

Losy żydowskich dzieci zostały również ukazane w prezentowanej na terenie muzeum wystawie poświęconej deportacji Żydów z getta w Terezinie, którzy trafili do rzyckiego getta („*3000 Fates*”). Jej autorzy zastanawiają się, czy liczby mogą oddać istotę tragedii i czy jesteśmy w stanie poczuć jej sens, przyglądając się filmom czy zdjęciom ukazującym wielu nieznanym nam ludzi stojących nago na skraju dołu i spadających do niego po strzale oddanym przez oprawców? Taki widok – jak mówią – wywołuje w nas szok, ale nie oddaje sensu dramatu. Dlatego proponują spojrzenie nie na tłum ofiar, ale na pojedyncze, konkretne ofiary. Prezentując ich twarze – a nie ciała po dokonanych egzekucjach – chcą zmienić opowieść o horrorze śmierci w opowieść o życiu i o żyjących osobach (Makarova, Makarov 2014, 6).

W tym właśnie duchu zostały tu zaprezentowane unikalne fotografie i dokumenty z archiwów i prywatnych kolekcji. Wpisano je w surową, dość mroczną przestrzeń jednego z muzealnych budynków (w hali, w której widoczne są elementy drewnianej konstrukcji i belki podtrzymujące strop, a okna zasłonięte są szczelnie drewnianymi płytami). Zawieszono tam kilkadziesiąt lampionów – każdy poświęcony innej osobie/rodzinie. Na ścianach lampionów umieszczono dokumenty pozwalające zwiedzającym odtworzyć historie poszczególnych osób oraz ich fotografie – portretowe i zbiorowe. Co ważne – są to zdjęcia obrazujące przedwojenne życie bohaterów wystawy, których widzimy w otoczeniu ich rodzin i bliskich, a także sceny wspólnego wypoczynku (np. wyjazd na narty czy czytanie książek). Wśród bohaterów tych fotografii często pojawiają się kilku- i kilkunastoletnie dzieci. Dzięki informacjom zapisanym na lampionach dowiadujemy się na przykład, że Irena Flusserová (1930-1942) i Maria Flusserová (1938-1942) – w 1942 roku wraz z rodzicami zostały deportowane z Pragi do Terezina, a następnie do Rygi, gdzie zostały zamordowane. Podobną drogę pokonała siedmioletnia dziewczynka – Zuzana Otillie Larischová, której ojciec – podobnie jak wielu innych Żydów – doświadczył prześladowania w Pradze. Jak czytamy w wystawowej dokumentacji – trafił do aresztu, ponieważ jego córka zażywała kąpeli w miejscu publicznym w Węławie, a on siedział w pobliżu na ławce.

Lampionowa wystawa dokumentuje wiele podobnych historii i wspólnotę losu deportowanych z Terezina, a jednocześnie pokazuje wielość ścieżek, którymi potoczyły się losy Żydów w czasie Holokaustu. Przybliża także losy ocalonych, którym udało się przetrwać wojenny dramat, a jednocześnie zwraca uwagę na rozrywane wówczas więzy rodzinne (np. Gina Kien – urodzona w 1923 roku; w 1939 roku dowiedziała się o możliwości wyjazdu do Szkocji, gdzie mówiące po niemiecku dziewczęta uczyły tego języka lokalne dzieci. „Był 12 grudnia 1939 roku. Powiedziałam mamie o tej propozycji. Powiedziała: spróbuj, może to przeznaczenie i to uratuje twoje życie...”).

6. Cierpienie ze szkicownika

Bardzo wyraźne odniesienia do dziecięcego świata znajdujemy także w prezentowanej w muzeum wystawie prac Aleksandry Belcovej (1892-1981). Żyjąca od 1919 roku na Łotwie artystka, wspierała w czasie wojny znajomych, którzy trafili do getta, a w swoich pracach ukazywała dramat żyjących w nim ludzi. Jej sugestywne rysunki przedstawiają między innymi pogrążoną w rozpacz, pełną cierpienia, złamaną w pół kobietę² oraz dwójkę towarzyszących jej dzieci. W tym przypadku są one świadkami cierpienia matki. Jest ono tutaj pokazane wielokrotnie, ponieważ widzimy głównie

² W swoich wspomnieniach Aleksandra Belcova wyjaśniała, że widziała w getcie znajomą, młodą kobietę o imieniu Anna wraz z dwójką dzieci. Jest prawdopodobne, że była nią Anna Vestermane-Genin – artystka amatorka. Jej los najwyraźniej wstrząsnął Belcovą, o czym może świadczyć liczba rysunków i szkiców, które jej poświęciła. Sama nie brała udziału w aktywnym ratowaniu Żydów, ale swoje współczucie, cierpienie i ból wyraziła w pracach będących reakcją na obserwowanie Zagłady (Grieving Mother 2022).

niedokończone szkice malarki – często same kontury – na różnych etapach tworzenia, a tym samym różne, choć bardzo zbliżone do siebie, warianty pokazywanej sceny. Kobieta w otoczeniu dzieci staje się więc pewnego rodzaju ikoną – postacią symboliczną skupiającą na sobie uwagę, reprezentującą doświadczenie większej społeczności.

Na innych rysunkach widzimy bardzo młodych mieszkańców getta, którzy sami doznają cierpienia i znajdują się w opresji. Są uczestnikami dramatycznych wydarzeń rozgrywających się za kolczastymi drutami zamkniętej dzielnicy żydowskiej. Na przykład w scenach, w których uzbrojeni żołnierze na ulicach wyrwują dzieci z rąk zrozpaczonych kobiet. Inny szkic dokumentuje moment ucieczki dzieci przed wojskiem dokonującym egzekucji oraz pokazuje dzieci stojące wśród grupy eskortowanych dorosłych. Sama Belcova nie widziała w getcie rozstrzeliwanych ludzi – dokumentuje więc zasłyszane w tamtym czasie opowieści. Na jeszcze innym rysunku artystka pokazała dziecko wtulone w matkę, szukające schronienia i siedzące na jej kolanach. Wszystkie te prace – o istotnej wartości historycznej – wskazują, że dziecięce losy były ważną częścią życia społeczności żydowskiej w ryskim getcie. Potęgowały dramat i cierpienie, którego doświadczali dorośli.

7. Internetowa odsłona muzeum

W fizycznej przestrzeni muzeum nieobecne są przekazy multimedialne, które bez wątpienia zwiększałyby możliwość interakcji i pozwalały na rozszerzenie linii narracyjnej placówki. Posiada ona jednak witrynę internetową, która – choć nie jest zbyt rozbudowana – z jednej strony umożliwia promowanie działalności muzeum, z drugiej strony – daje szansę na dotarcie do tych, którzy nie mają możliwości odwiedzenia placówki. Wirtualna wizyta staje się więc okazją do przekazania im części informacji dotyczących ryskiego getta i Holokaustu na Łotwie.

Tu także historia ukazana jest przez pryzmat kilku konkretnych osób. Jest wśród nich George Schwab – jeden z ocalałych z Holokaustu, urodzony w 1931 roku w Lipawie – tam też dorastał jako syn lekarza i wiolonczelistki. Wojnę przeżył jako dziecko. „George nigdy nie miał problemu ze snem w czasie Holokaustu. Dopiero potem zaczęły się koszmary” – czytamy na stronie muzeum (*A child from* 2022). Z opisów tam zawartych dowiadujemy się, że ojciec chłopca był aresztowany, torturowany i rozstrzelany przez Niemców. Jego rodzina trafiła najpierw do getta w Lipawie, a następnie do niemieckiego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Kaiserwald w Rydze. Chłopiec obserwował tam publiczne egzekucje więźniów, miał też świadomość, że naziści zabijają również dzieci mieszkające w obozie. Rozłąka z rodziną, głód, transport w bydłowych wagonach, kolejny obóz koncentracyjny – Stutthoff, ewakuacja i rozstrzeliwanie osłabionych nie mogących się poruszać więźniów – to także fragmenty opisu doświadczeń George’a Schwaba prezentowane przez muzeum.

O dzieciństwie skradzionym przez nazistów opowiada też inna część wirtualnej narracji ryskiego muzeum. Odnosi się do historii kolejnego dziecka uratowanego

z Zagłady. To Bert Strauss, który miał 8 lat, gdy Hitler doszedł do władzy. Z internetowego przekazu dowiadujemy się, że chłopiec mieszkał wówczas w niemieckim miasteczku Gemünden i tam doświadczył pierwszych prześladowań. „Kamienie rozbiły okno w jego sypialni, a przypadkowe pięści prawie codziennie okładały go na ulicy. Jako Żyd miał zakaz chodzenia po chodnikach” (*A boyhood* 2022). Gdy kilka lat później wraz z rodziną został zmuszony do wyjazdu, został przetransportowany towarowymi wagonami do Rygi, gdzie umieszczono go za kolczastymi drutami getta, w jednym z domów opuszczonych wcześniej przez ludzi rozstrzelanych w pobliskim lesie Rumbula. Bert mieszkał w getcie już jako kilkunastolatek, więc został zmuszony do pracy w warsztacie blacharskim i naprawiania samochodów należących do SS. Regularnie przemycał wówczas żywność dla swojej rodziny, za co – jak podkreślają autorzy opisu – groziła mu śmierć przez powieszenie.

W obu opowieściach uderzający jest ich realizm. Autorzy odwołują się do dramatycznych scen z życia bohaterów tych opisów. Posługując się obrazowym, bardzo sugestywnym językiem, eksponują między innymi doświadczenia graniczne dotyczące śmierci, które muszą oddziaływać na wyobraźnię odbiorców:

„Trafił do więzienia. Naziści zaciekle go bili, aż wypadło mu oko. Gdy go poszukiwał i się potknął, zastrzelili go”; „Ich jedynym pożywieniem był spleśniały chleb z marmoladą, co wywoływało biegunkę”; „Podczas apelu George usypiał pod nogami piasek, żeby być wyższym i wyglądać na starszego. Do egzekucji często wybierano dzieci”; „Tyfus szerzył się szaleńczo, piece pracowały w dzień i w nocy, strażnicy nieustannie spuszczały na więźniów swoje psy”; „Kazano im maszerować, a tych, którzy nie mogli maszerować, rozstrzeliwano na miejscu”; „Niedożywiony i mający mdłości z powodu odoru ciał palonych w krematorium, Bert spał w łóżku z sześcioma innymi mężczyznami. W ostatnim miesiącu niewoli pewnej nocy zrobiło mu się zimno. Obawiał się, że ponownie zachorował na tyfus. [...] Odezwał się do leżącego obok człowieka, ale nie otrzymał od niego odpowiedzi. Przeszły go dreszcze, bo uświadomił sobie, że mężczyzna jest zimny i martwy.” (*A boyhood* 2022; *A child from* 2022)

Także we właściwej przestrzeni wystawienniczej – wśród elementów ekspozycji zgromadzonych w ryskim muzeum – znajdujemy podobną ekspresję w budowaniu narracji poświęconej losom żydowskiej społeczności w czasie Zagłady. Najbardziej wyrazistym tego przykładem jest fakt, że część zgromadzonych tu fotografii dokumentuje nazistowskie zbrodnie – bez ukrywania szczegółów i bez unikania lub łagodzenia drastycznych scen. Widzimy tu na przykład obraz Żydów oczekujących na egzekucje w lesie Bikernieki. Są też doły śmierci wypełnione ciałami zabitych w okolicach Lipawy. Na zdjęciach przedstawiony jest również moment egzekucji żydowskich ofiar, dokonywanej przez strzały z broni z bliskiej odległości. Zwiedzający są także konfrontowani z obrazem stosów czaszek ułożonych w miejscu ekshumacji masowych grobów w Dyneburgu oraz z obrazami wielu ciał osób zabitych przez Niemców (ciało leżące w pokoju jednego z domów na terenie ryskiego getta, po przeprowadzonej tam akcji ekstermina-

cyjnej; wiszące na szubienicy ciała partyzantów i zamordowanych Żydów; ciała osób, które nie przeżyły transportów „pociągami śmierci”). Oczywiście jest, że taki sposób prezentacji musi zakładać odpowiednie przygotowanie emocjonalne i dojrzałość osób zwiedzających muzeum. Autorzy ekspozycji nie wskazują konkretnego wieku, w jakim możliwy jest wstęp na teren placówki (to ważne szczególnie w kontekście otwartego dostępu do ekspozycji, przede wszystkim w części plenerowej). Tablica informująca o trybie pracy muzeum zawiera jedynie informację (w postaci symbolu) wskazującą, że dzieci mogą przebywać na terenie placówki, ale pod opieką osób dorosłych.

Przeprowadzone obserwacje i analizy pozwalają stwierdzić, że dzieci zajmują istotne miejsce w linii narracyjnej Muzeum Getta Ryskiego i Holokaustu na Łotwie. Ich historia jest ukazana w sposób wielowymiarowy i wpisana jest w różnorodne konteksty. Odnajdujemy ją zarówno w warstwie tekstowej, jak i wizualnej. Z jednej strony odnosi się do obszaru życia społeczności żydowskiej (przed wojną oraz w jej trakcie), a z drugiej strony do przestrzeni śmierci będącej skutkiem niemieckich zbrodni. Dostrzegamy więc najmłodszych członków społeczności żydowskiej i w prezentacjach ofiar Zagłady, i wśród przekazów na temat ocalałych z Holokaustu. Dominująca jest tu natomiast linia narracyjna związana z kategorią ofiar – nawet jeśli wykorzystuje historie uratowanych i pokazuje ich heroizm a także bohaterstwo ratujących ich osób. W relacjach poświęconych ocalałym z Zagłady istotne miejsce zajmuje obserwowanie przez nich cierpienia i śmierci. Nie zawsze są to jednak linearne opowieści oddające przebieg zdarzeń. Wystawa operuje bowiem także symbolami i artefaktami, odwołując się do skojarzeń, wyobrażeń i indywidualnych doświadczeń zwiedzających, uruchamiając w nich w ten sposób określone procesy poznawcze i emocjonalne na etapie zwiedzania.

Autorzy ekspozycji w ryskim muzeum nie poświęcają dziecięcym losom odrębnej części wystawy. Wpisują je w ogólny przekaz dotyczący udokumentowanych tutaj wydarzeń. W ten sposób oddają charakter dziecięcego doświadczenia Zagłady, które było doświadczeniem przeżywanym pośród dorosłych i razem z nimi. Ta wspólnota losów sprzed lat znajduje odzwierciedlenie we współczesnej narracji muzealnej. Jest ona zbudowana wokół wielu postaci – zarówno anonimowych, jak i znanych z imienia i nazwiska. Mamy więc do czynienia zarówno z bohaterem zbiorowym (cała społeczność żydowska), jak i z wieloma indywidualnymi uczestnikami wojennych wydarzeń. Dzieje się tak między innymi dlatego, że muzealna narracja łączy w sobie poziom dokumentów, na przykład obejmujących statystyki czy podstawową faktografię, z poziomem osobistych opowieści odnoszących się do konkretnych przeżyć.

Możliwość obserwowania i analizowania wojennych losów młodych członków społeczności żydowskiej daje szansę na stworzenie swoistej więzi emocjonalnej między młodymi osobami zwiedzającymi muzeum a bohaterami jego linii narracyjnej. Ten aspekt wydaje się szczególnie istotny w kontekście aksjologicznego wymiaru wystawy i celów, jakie stawiają sobie twórcy przestrzeni upamiętnienia związanego z Holokau-

stem. Ryskie muzeum – podobnie jak inne tego rodzaju miejsca – daje szansę nie tylko na zanurzenie się w przeszłości i zachowanie pamięci o minionym świecie, ale pozwala też na uwzględnienie wiedzy o minionych zdarzeniach we współczesnych dyskusjach odnoszących się na przykład do sytuacji mniejszości, kwestii uprzedzeń, stereotypów, braku tolerancji czy konsekwencji szowinizmu.

Należy jeszcze podkreślić, że analizy przeprowadzone w ramach wizyty studyjnej w Muzeum Getta Ryskiego i Holokaustu na Łotwie – zgodnie z przyjętymi wstępnymi założeniami – nie obejmowały badań sposobów odbioru prezentowanej tu ekspozycji przez dzieci i młodzież. Uwzględnienie tego aspektu i skupienie się na poziomie percepcyjnym pozwoliłoby niewątpliwie pogłębić refleksję nad linią narracyjną placówki. Warto więc w przyszłości sprawdzić, jakie reakcje wywołują materiały zgromadzone i prezentowane w tym miejscu oraz ustalić, które części ekspozycji wymagają dodatkowych wyjaśnień, a które najlepiej pomagają poznać i zrozumieć losy najmłodszych ofiar Holokaustu.

Literatura

- About*. Dostęp: 6.04.2022. <http://www.rgm.lv/about/?lang=en>
- A boyhood stolen by Nazis*. Dostęp: 5.05.2022. <http://www.rgm.lv/strauss/?lang=en>
- A child from the city where wind is born*. Dostęp: 5.05.2022. <http://www.rgm.lv/schwab/?lang=en>
- Gajda, Kinga Anna. 2019. *Edukacyjna rola muzeum*. Kraków: Nomos.
- Grieving Mother*. Dostęp: 26.04.2022. https://www.ebrejumuzejs.lv/en/virtuals_exhibitions/serojosa-mate/
- Lumans, Valdis O. 2006. *Latvia in World War II*. New York: Fordham University Press.
- Makarova, Elena i Sergei Makarov. 2014. *3000 Fates. The Deportation of Jews from the Terezin Ghetto to Riga. 1942*. Riga: Society „Shamir”.
- Maza Kalnu Iela House*. Dostęp: 19.04.2022. <http://www.rgm.lv/about/?lang=en>
- Memoirs*. Dostęp: 23.04.2022. https://www.nli.org.il/en/books/NNL_ALEPH002618332/NLI
- Press, Bernhard. 2000. *The Murder of the Jews in Latvia: 1941-1945*. Evanstone: Northwestern University Press.
- Riga Ghetto museum is now open*. Dostęp: 19.04.2022. http://www.rgm.lv/museum_is_opened/?lang=en
- Riga, the Bikernieki forest*. Dostęp: 20.04.2022. <http://memorialplaces.lu.lv/memorial-places/riga-and-riga-district/riga-the-bikernieki-forest/>
- Rose, Gilian. 2010. *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metodologia badań nad wizualnością*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rumbula*. Dostęp: 20.04.2022. https://www.yadvashem.org/odot_pdf/Microsoft%20Word%20-%205838.pdf

- Smirin, Grigory. 2008. The Holocaust in Riga. In: *Extermination of the Jews in Latvia 1941-1945. Series of lectures*, ed. Menachem Barkahan, 70-98. Riga: Society „Shamir”.
- Snyder, Timothy. 2015. *Czarna ziemia. Holokaust jako ostrzeżenie*. Kraków: Znak Horyzont.
- Spungina, Elena. 2008. *Jewish Latvia. Brief Guide Book*. Riga: Latvian Council of Jewish Communities.
- The German Occupation and the First Aktionen in Liepāja*. Dostęp: 20.04.2022. https://www.yadvashem.org/yv/en/exhibitions/valley/liepaja/german_occupation.asp
- Volkovich, Boris. 2008. Jews in Latvia in the period between the two World Wars (Introductory lecture). In: *Extermination of the Jews in Latvia 1941 – 1945. Series of lectures*, ed. Menachem Barkahan, 5-35. Riga: Society „Shamir”.
- Winstone, Martin. 2017. *Miejsca Holokaustu w Europie*. Warszawa: Bellona.
- Zalmanovich, Miam. 2008. The Holocaust of Latvian Jewry (An Overview). In: *Extermination of the Jews in Latvia 1941-1945. Series of lectures*, ed. Menachem Barkahan, 36-69. Riga: Society „Shamir”.
- Zisere, Bella. 2013, The Transformation of Holocaust Memory in Post-Soviet Latvia, In: *Bringing the Dark Past to Light: The Reception of the Holocaust in Postcommunist Europe*, eds. John-Paul Himka and Beata Michlic, 300-318. Lincoln – London: University of Nebraska Press.

Informacje o Autorze:

Marcin Zaborski (1979) – politolog. Zajmuje się komunikowaniem społecznym i politycznym, polityką wobec przeszłości i pamięcią społeczną. Specjalizuje się w badaniach miejsc pamięci i ekspozycji muzealnych. Prowadzi także analizy treści archiwalnych wydań czasopism dla dzieci (w tym przedwojennych). Jest związany z Instytutem Nauk Społecznych, Katedrą Kultury i Mediów oraz Centrum Badań nad Ekonomiką Miejsc Pamięci Uniwersytetu SWPS.

Kontakt

marcin.zaborski@swps.edu.pl; Uniwersytet SWPS, Katedra Kultury i Mediów, ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa